

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
piątek, 5 sierpnia 1960

Cena 50 gr
Nr 186 (5134)

Wody nieznacznie opadają

I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak i przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szczerbał na terenach zagrożonych

Wczoraj główna fala powodziowa na Warcie minęła Konin i zbliżyła się do miejscowości Łąd. Zarządzono stan alarmowy dla powiatu, a stan pogotowia przeciwpowodziowego dla powiatów Września i Jarocin. Ponieważ w Uniejowie stan wody obniżył się do 250 cm, odwołano alarm powodziowy dla pow. Turek.

W pow. Słupca duży napór wód i tzw. przesiątki w wałach ochronnych spowodowały zalanie znacznych obszarów łąk i pól uprawnych — przeważnie wokół miejscowości: Zagórów, Oleśnica, Łądek i Ciężyń. Pod wodą znalazło się ok. 9 tys. ha ziemi. Na terenie wsi Olkowo i Tarczewo — wczesne wody Warty zalały sady i ogrody warzywne, podchodzące pod budynki mieszkalne i gospodarcze. Mieszkańcom zagrożonych wsi żywność do-

wozi się łodziami. Z żywiołem nadal walczą ofiarnie jednostki wojska, straży pożarnej i służby TOPL. Między Koninem a Pyzdrami szerokość Warty sięga do półtora kilometra. Mała rzeczka Ner, której wody wczoraj głośnie wylały w pow. kolskim, uspokoiła się. W okolicach Dobrej wody Warty zaczęły opadać. Na terenach objętych powodzią udał się I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak i prze-

wodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbał.

SYTUACJA NA WISŁE

Powoli, bo zaledwie ok. 1,5 cm na godzinę, opadają wody Wisły na odcinku od Włocławka po Grudziądz.

W pow. grudziądzkim przerwany został wał po prawej stronie wpadającej do Wisły rzeki Osy. Nasiąknięte wodą wały grożą także przerwaniem w kilku innych miejscowościach. Przed poważniejszymi przerwaniem w innych rejonach nadwiślańskich uratowała wały ofiarna praca wojska i ochotniczych grup ludności cywilnej.

NARESZCIE BAŁTYK

Kulminacyjna fala na Wiśle, blisko 10-metrowej wysokości, przechodziła wczoraj przez woj. gdańskie. W Tczewie 9,90 m, czyli 2,10 m Wisła rozlała między wałami na szerokości ok. półtora km. Wojsko chroni szeregi obiektów. M.in. odbudowane prześło mostu drogowego przez Wisłę w Tczewie.

W godzinach wieczornych fala powodziowa dotarła do morza w okolicach Świnna.

NA ŻULAWACH I ODRZE

Deszcze padające na Żulawach nie pogorszyły, wbrew przewidywaniu, sytuacji. Wody na rzekach i kanałach żuławskich w dalszym ciągu opadają.

Również sytuacja na Odrze została w zasadzie opanowana.

OCENA SZKÓD

Jak stwierdził przewodniczący Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego, J. Grochulski, jakkolwiek rozmiary obecnej powodzi są większe niż w r. 1934, straty są mniejsze. Szacuje się je na sumę co najmniej 2 miliardów złotych. Wody zalały między innymi ponad 100 tysięcy ha gruntów ornych. Straciliśmy wiele upraw.

Do roku 1965 i w latach następnych przewidujemy budowę szeregu zbiorników wodnych, przede wszystkim na rzekach górskich.

★

Społeczeństwo niesie ofiarę na pomoc dla ludzi, dotkniętych klęską powodzi. Załogi zakładów pracy ofiarowują na powodziarstwo pieniądze, bądź to z funduszy zakładowych, bądź z dobrowolnych składek i opodatkowań pracowników.

PAP

Niezwyczajna przygoda pilota

Władysław Gawlik, pilot Aeroklubu Katowickiego, powracał samolotem „Jak-18” z Krosna do Katowic. W czasie przelotu nad Katowiem silnik osiągnął olbrzymie obroty. Pilot wyłączył gaz i mimo, że samolot znajdował się nad samym centrum miasta, przeszedł do lądowania na krakowskich błoniach.

Jakież było jego zdziwienie, kiedy okazało się, że samolot leciał bez... śmigła. Oderwało się ono i spadło na skrzyżowaniu najruchliwszych arterii miasta — ulicy Szewskiej i Piłsudskiego. Niezwyczajna przygoda skończyła się szczęśliwie: pilot nie poniósł szwanku, ani też śmigło nie spowodowało żadnych ofiar w ludziach. (PAP)

Nowy aparat fotograficzny



Warszawskie Zakłady Foto-Opłyczne przygotowały dla miłośników fotografii nowe modele sprzętu fotograficznego. Na zdjęciu: popularny aparat małoobrazkowy „Alfa” z obiektywem Euklar 1:4,5, ogniskową 45 mm. Pierwsza seria ukaże się już w wrześniu br.

CAF — fot. Czarnogórski



A mężczyzna — uciekł

Tragicznie zakończyła się kąpiel w przepływającej przez Tomaszów Mazowiecki rzece Wolbórze. W pewnym momencie 10-letnia Elżbieta Galach, widząc, że 4-letni Grzegorz Studo tonie, rzuciła się na ratunek.

Niestety siły odważnej dziewczynki okazały się niewystarczające. Spiały opodał mężczyzna mimo, że woda nie sięgnęła mu wyżej piersi, szybko się oddalił. Dzieci urosły.

Rysie ataku

W Beskidach pojawiły się wilki i rysie. Na hali w Przyborowie (rejon Żywca) w ciągu jednej nocy drapieżniki rozszarpały dwie owce a 13 zagryzły. Górale rozpalają w nocy ogniska by odstrążyć napastników.

Bomby nie by'o

Kampania wyborcza kandydata republikańskiego USA nie obeszła się bez przygód. W Rono gdzie Nixon zatrzymał się w drodze do Los Angeles, personel lotniska został zaalarmowany, że w samolocie znajduje się bomba zegarowa. Przeprowadzono drobne poszukiwania, alarm okazał się jednak fałszywy.

Złot na piękniejszych

W Long Beach w Kalifornii rozpoczyna się międzynarodowy kongres piękności. Kandydatki na miss prócz pięknej sylwetki muszą wykazać się znajomością języków obcych, wiedzą z wielu dziedzin, odpowiednim poziomem inteligencji itd. Polskę reprezentuje 19-letnia Marzena Malinowska, studentka z Krakowa. „Miss Juwenaliów”.

Wkroczenie wojsk ONZ do Katangi ulegne zwłoce?

Zastępca sekretarza generalnego ONZ, Buncne, przyspieszył o jeden dzień wyjazd do Katangi.

Mimo buńczucznych odgrzań się, Czumbe odbył w czwartek wieczorem rozmowę z dr. Buncne. Bezpośrednio potem, Czumbe oświadczył przedstawicielom prasy, że zażądał rozpatrzenia sprawy niepodległości Katangi przez Radę Bezpieczeństwa. Przedstawiciel ONZ miał wystosować w tej sprawie list do Hammarskjolda. Buncne, jak stwierdził Czumbe, zapewnił, że do chwili otrzymania odpowiedzi od Hammarskjolda, oddziały ONZ nie wkroczą do Katangi. Na razie brak potwierdzenia tej wiadomości ze strony przedstawiciela ONZ.

★

Celem zapobieżenia ewentualnym incydentom, żaden z członków rządu Kongo nie będzie towarzyszył oddziałom ONZ, wkraczającym do Katangi — oświadczył kongijski minister informacji, Kaszamura.

Podał on również do wiadomości, że rząd przygotował szereg dekrety, dotyczących pociągania do odpowiedzialności, zarówno Kongijczyków, jak i obywateli innych państw, którzy, swym postępowaniem, dyskredytują Republikę Kongo i rząd, lub też usiłują dokonać zamachu stanu.

Kaszamura m.in. dodał, że konsulat belgijski w Kongo nie zostanie zlikwidowany.

★

Wydarzenia w Kongo odbiły się szerokim echem w całej Afryce, a zwłaszcza w krajach sąsiadujących z Kongo, w których panuje reżim kolonialny. W podległej panowaniu portugalskiemu Angoli władze kolonialne w obawie przed ruchem wyzwolenym wzmożyły represje. (PAP)

Śródmieście Moskwy czeka na przebudowę

W najbliższym czasie rozpocznie się przebudowa dzielnic śródmiejskich Moskwy. Duża część starych zabudowań zostanie zburzona, a na ich miejscu powstaną piękne gmachy.

Celem zachowania zabytków architektonicznych, 26 budynków znajdujących się na trasie nowo powstających arterii, zostanie przesuniętych na nowe miejsca. (PAP)

Oddzielne fundusze na naukę zawodu młodzieży

Przeszkody zostały usunięte

W okresie najbliższych 4 lat liczba młodzieży w wieku lat 14—18 będzie stale wzrastać, osiągając w 1964 roku maksymalną cyfrę blisko 400 tysięcy. Szkolnictwo nasze nie jest w stanie przygotować zawodowo takiej liczby młodzieży.

W całym kraju zatrudnionych jest dotychczas 120 tysięcy młodocianych. Młodzież do lat 18 jest jednak niechętnie przyjmowana, obciąża ona bowiem — jak twierdzą zakłady pracy — fundusz płac oraz przyczynia się do obniżenia wskaźników wydajności. Toteż w tym roku nie bierze się już udziału młodocianych pod uwagę przy obliczaniu wskaźników wydajności pracy, a jeśli zakład na skutek zatrudnienia młodzieży do lat 18 przekroczy fundusz płac — przekroczenie to będzie zaakceptowane.

Rada Ministrów postanowiła, że od przyszłego roku w projektach narodowych planów gospodarczych, poza planowaną liczbą uczniów, wydzieli się też fundusz płac tych uczniów jako odrębną pozycję, poza ogólnym limitem zatrudnienia i funduszu płac. Zakłady pracy nie będą mogły odmówić przyjęcia na naukę zawodu ustalonej liczby ucz-

niów, skierowanej przez wydział zatrudnienia.

Rada Ministrów zobowiązała kierowników resortów oraz przewodniczących prezydiów WRN do wyodrębnienia w zakładach szkoleniowych stanowisk pracy, zapewniających młodzieży jak najlepsze warunki szkolenia oraz bhp.

Związki zawodowe winny zwrócić szczególną uwagę na realizację tej niezwykle ważnej uchwały. (PAP)

Pogoda

W dzielnicach zachodnich i na południowym zachodzie — deszcze z lokalnymi przejaśnieniami. Na zachodzie i południowym wschodzie opady. Temperatura maksymalna od ok. 18 st. na północy do ok. 22 st. na południu. Wiatry słabe, w części zachodniej umiarkowane, z kierunków przeważnie południowo-zachodnich.

„Gniazdo os”



„Niezdobytą” według założeń hitlerowców twierdzę wojenną Hitlera w Kętrzynie oglądają dziś liczni turyści i wycieczkowicze. Na zdjęciu: bunkier przeciwlotniczy Himmlera.

CAF — fot. Czarnogórski

Odnaleziono nieznane dokumenty

Zbiory muzeum w Wilnie wzbogaciły się w nowe dokumenty z okresu powstania styczniowego 1863 roku, znalezione podczas remontu na strychu jednego z domów wileńskich.

Znaleziono polecenia i rozkazy Waleriego Wróblewskiego, Konstantego Kalinowskiego i innych przywódców powstania oraz wiersze patriotyczne Mickiewicza, Słowackiego, Syromkomy i Krasińskiego. (PAP)

3440 km na godz.

Amerykański samolot rakietowy „X-15” uzyskał w przelecie nad amerykańską bazą lotniczą Edwards, szybkość — 3.440 km na godzinę. (PAP)

Wiadomości Sportowe

Skład piłkarzy na Rzym

Piłkarska Reprezentacja Polski na igrzyska olimpijskie wyjedzie w 19-osobowym składzie: bramka — Foltyn, Stefaniszyn i Szymkowiak, obrońcy — Floreński, Grzybowski, Pała, Szczepański i Woźniak, pomocnicy — Grzegorzczak, Strzykowski i Zientara, ataki — Brychczy, Faber, Gadecki, Hachorek, Jarek, Lentner, Norowski i Pohl.

Sensacje na kortach AZS-u

Niespodziankę sprawiła poznanianka Mazurkiewicz, dopuszczona w ostatniej chwili do udziału w turnieju, która po zwycięstwie nad Ryżewicz i Olszowską, znalazła się w półfinale.

Wśród chłopców sensacją była porażka rozstawionego Bielaniowicza, który przegrał z Kubatym. Nasz reprezentant Frankowski, przegrał z Prystromem (Wrocław) i odpadł.



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziś jest serwis informacyjny, no-polityczny do druku przygotował Janusz Biniek.

Górna Volta niepodległa

Dziś w nocy odbędzie się ceremonia proklamowania niepodległości nowej republiki afrykańskiej Górna Volta. Będzie to trzecia republika Afryki Zachodniej, która otrzymuje niezależność w ramach Francuskiej Wspólnoty Narodów w ciągu bieżącego miesiąca, po republice Dahomej i Niger.

Górna Volta nie posiada dostępu do morza. Na południe od niej leży Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghana, Togo i Dahomej, na północy graniczy ona z częścią Federacji Mali i Nigerem. Powierzchnia kraju wynosi 370 tys. km kwadratów, co daje mieszkańców 3,5 miliona osób, stolica Wagadugu.

Z okazji proklamowania niepodległości Górnej Volty przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Maurice Nameogo. (PAP)

A więc będą tworzywa sztuczne

Zainteresowania przemysłu drobnego

W trudnej sytuacji znalazło się wiele zakładów przemysłu drobnego i spółdzielczego pracy. Wielkoseryjna produkcja przemysłu kluczowego wypiera przemysł drobny z wielu zajmowanych dotąd pozycji.

W tej sytuacji przemysł terenowy szuka nowych możliwości produkcyjnych. Jedną z nich stwarzają tworzywa sztuczne. O zapotrzebowaniu na te tworzywa, np. w nowoczesnym budownictwie, pisaliśmy we wczorajszym numerze „Głosu”.

Z ogólnej sumy planowanych nakładów inwestycyjnych w chemicznym przemyśle drobnej wytwórczości (Państwowy Przemysł Terenowy i Spółdzielczość Pracy) na rozbudowę przemysłu tworzyw sztucznych przeznaczają się w najbliższym planie 5-letnim ok. 34 proc. Nowe zakłady przetworcze tworzyw sztucznych przewidują się głównie w tych województwach, w których produkcja ta nie istnieje, bądź jest niedostatecznie rozwinięta, a więc w Grójcu, (woj. białostockie), Sławnie (woj. koszalińskie), Suchej (woj. krakowskie), Radzynie (woj. lubelskie) oraz w Rawie Mazowieckiej (woj. łódzkie). (API)

Na morskich plażach coraz rojniej

Od kilku dni po ustaleniu się pogody trwa inwazja samochodów i motocykli na Półwysep Helski. Wzdłuż drogi przez półwysp rozlokowały się niezliczone kolorowe namioty i domki campingowe.

Jest nie tylko ciepło, ale wręcz upalnie: temperatura w cieniu dochodzi 30 stopni. Słońce świeci bez przerwy od rana do wieczora.

Godną pochwały jest inicjatywa wczasowiczów z Jastarni, Juraty, Krynic Morskiej i innych ośrodków FWP, którzy zgłosili swoją pomoc przy żniwach. Pomoc w akcji żniwnej zadeklarowali również wczasowicze z Czechosłowacji. PAP

Z kroniki sądowej

Wyciął 228 zdrowych drzew

Prokuratura dla pow. poznańskiego nakazała aresztowanie Wojciecha Galuby, który — jak ustalono — wycinał bezprawnie 228 zdrowych drzew, wyrządził ponad 400 tys. zł straty.

Galuba — st. dozorca dróg publicznych w rejonie swarzędzkim, otrzymał „lewe” zezwolenie (wydał je nieuprawniony do tego urzędnik) na wycinanie suchych i uszkodzonych drzew. Nadzorca wycinał jednak zdrowe i prywatnie, niemal za bezcen, sprzedawał wiąz, topole i jesiony na... opał lub budowę. Ponadto Galuba podejrzanym jest o sporządzanie fikcyjnych list płac i przywłaszczanie w związku z tym pieniędzy. (ak)

Racje i autorytet

W interesie dziecka i nauczyciela

Druga lekcja — biologia. Piąta lekcja — religia. Na biologii — problemy wynikające z teorii Darwina. Na religii — prawdy wiary. Fakty podawane przez nauczycielkę biologii, czy np. przez nauczyciela historii niejednokrotnie wyraźnie kłócą się z tezami podawanymi do wierzenia przez księdza. Nauczyciele argumentują, popierają swoje tezy racjami rozumowymi. Książędska postęguje się argumentacją pozarozumową: każe wierzyć.

Za nauczycielem stoi autorytet szkoły. Za księdzem — w tej sytuacji — również (mimo, że religia nie wchodzi w zakres programu szkolnego). Racje nauczyciela i księdza są jednak przeciwstawne. Jak ma uczeń pogodzić te przeciwstawne z szacunkiem dla autorytetu?

Nie jest to dla psychiki uczniowskiej sprawa łatwa. Zwłaszcza dla dziewcząt, czy chłopów myślących, subtelnych, usiłujących różne zagadnienia „rozgrzyźć”, nie ślizgających się po powierzchni zjawisk.

PRZECIWSTAWNOŚĆ KRYTERIÓW

Godzenie się na czynienie ze szkoły forum dla ścierania się tak diametralnie różnych koncepcji światopoglądowych i metodologicznych — nie leży w interesie rozwoju młodych umysłów, utrudnia pracę nauczycielom.

Zanim młody człowiek zrozumie antynaukowość i tenden-

cyjność niektórych „prawd” godzących w wypowiedzi nauczycieli przyrody czy historii — autorytet tych nauczycieli poddawany jest w uczniowskim rozumowaniu w wątpliwość, umiejętnie tu i ówdzie podsycana.

Szkola jest instytucją świecką, która musi dbać o krzewienie kryteriów naukowych, musi dbać o autorytet tych, którzy te właśnie kryteria krzewią. Szkoła jest instytucją, która wszelkim próbom naruszania autorytetu nauczycielskiego powinna się zdecydowanie przeciwstawiać.

DROGI ROZWIĄZANIA

Dlatego wydaje się, że jak najbardziej słusze jest stanowisko tych nauczycieli i

Do kobiet województwa poznańskiego!

Kłeska powodzi jaka nawiedziła nasz kraj pozostawiła wiele tysięcy rodzin dachu nad głową, w poważnej ilości gospodarstw i zabudowań poczyniła ogromne straty materialne.

Państwo nasze, w miarę swoich sił i możliwości, niesie skuteczną pomoc wszystkim poszkodowanym. W tym wielkim wysiłku pomaga wojsko, pomagają organizacje społeczne. Liga Kobiet zwraca się do wszystkich swoich członków i kobiet niezorganizowanych o natychmiastową pomoc dla powodzi.

Prosimy o składanie ofiar gotówkowych na konto Komitetu Pomocy Powodzi PZO — I Oddział Miejski w Poznaniu nr 5-9-610.

Dary w naturze składać można do powiatowych i miejskich komitetów Opieki Społecznej, albo do zarządów Ligi Kobiet.

ZARZĄD WOJEWÓDZKI
LIGA KOBIET
W POZNANIU

Gospodarka dla wszystkich

Wiemy, że od tego, ile i jakie ziarno zbiorą rolnicy, zależy będzie sytuacja na rynku żywnościowym. Tymczasem na polach mokro, za częścią przechodzą nad naszą okolicą deszcze, którym trzeba — jak mówią na wsi — wykradać zboże.

Przy świetle latarek

Żniwa w tym roku zaczęły się w ogóle prawie dwa tygodnie później niż w innych latach. Przyczyniła się do tego spóźniona wegetacja roślin. Nie byłoby to jednak najgorsze, lecz przyszły deszcz. Mamy początek sierpnia: żyto, jęczmień i pszenica powinny już być w stertach. Niestety, w wielu okolicach dopiero się kosi i zwozi. A tu inne zboża kłosowe dojrzewają. Praca spiętrzyła się w niebywałym stopniu.

Najgorzej wygląda sprawa ze zbożami jarymi. Dojrzwiając na pniu, sypią się przy ładzie poruszeniu. Kosba i sprzęt muszą więc być przeprowadzane bardzo delikatnie i powoli. A tu czas nagli. Toteż pracuje się od świtu do zmroku, a często i do późnej nocy. Wracając ubiegłej niedzieli z terenu, widziałem w powiecie kościańskim ludzi pracujących przy zwózce o godzinie 23. Przyświecali sobie latarkami.

Musimy chylić czoła przed takim wysiłkiem. Cechuje on wszystkich pracu-

jących rodziców, którzy nie uważając szkoły za właściwe miejsce dla nauczania religii, dostrzegając i rozumiejąc wagę zagadnienia — szukają najsluszniejszych dróg rozwiązań.

Nasza konstytucja gwarantuje wolność wyznania. Tak więc nikomu nie zabrania się uprawiania kultu religijnego i nauki religii. Jeśli jednak w różnych miejscowościach nauczyciele i niemała część rodziców doszli do przekonania, że dla procesu wychowawczego i dla dzieci będzie o wiele korzystniejsze uwolnienie szkoły od ścierających się w jej murach dwóch różnych i wręcz przeciwstawnych tendencji światopoglądowych — to rodzice tacy i nauczyciele niewątpliwie rozumują słusznie.

CZY KONIECZNIE W SZKOLE!

Jest faktem pozytywnym, że tego rodzaju postawa w wielu wypadkach znajduje zrozumienie u ogółu rodziców, również u tych, którzy pragną, by dzieci ich nadal uczyły się religii, lecz godzą się na przeniesienie tej nauki poza mury szkolne.

Zapewne nie są to sprawy proste i łatwe, lecz w interesie nauczyciela i dziecka często rozsądnie, spokojnie, z rozwagą zastanowić się nad usunięciem trudności w procesie nauczania, tam wszędzie gdzie one powstają.

REDAKTOR

Pierwsza nagroda



Prezentujemy dziś prof. Barbarę Brukalską z Warszawy, której zespół zdobył I nagrodę w konkursie na projekt Domu Starców im. Matysiaków.

CAF — fot. Barącz

Czego spodziewa się kanclerz Adenauer?

W związku z rokowaniami, jakie przeprowadził w Paryżu kanclerz bniński Adenauer, ukazująca się Duesseldorff „Deutsche Volkszeitung” podkreśla, że koła rządzące NRF wiążą wielkie nadzieje z wysiłkami w kierunku zbliżenia pomiędzy Bonn i Paryżem.

Ze wzmocnienia osi Bonn — Paryż, Adenauer zamierza uzyskać dla polityki NRF poparcie de Gaulle'a w czasie przyszłych rozmów w kwestii berlińskiej oraz otrzymać zgodę Francji na przyspieszenie zbrojeń w Niemczech Zachodnich.

W czasie tych rozmów — czytamy dalej w artykule — Strauss zażądał nowych poli-

Ponowna nota ZSRR do Wielkiej Brytanii

Rząd radziecki ponownie wyśtosiwał do rządu Wielkiej Brytanii notę w sprawie naruszenia w dniu 1 lipca br. obszaru powietrznego ZSRR przez amerykański samolot wojskowy „Rb-47”, który wystartował z bazy, znajdującej się na terytorium angielskim.

W swej notcie z 19 lipca br. rząd Wielkiej Brytanii, usiłując usprawiedliwić agresywne poczynania amerykańskiego lotnictwa wojskowego przeciwko Związkowi Radzieckiemu, powtórzył wersję, jakoby samolot ten nigdy nie zbliżył się bardziej niż na odległość około 30 mil do wybrzeży radzieckich.

Wersja rządu USA nie ma nic wspólnego z rzeczywistością — stwierdza nota — i wyrażona została tylko po to, by zamaskować nowy akt agresji wobec ZSRR.

Podtrzymując wyrażony w notcie z 11 lipca br. kategoryczny protest w związku z faktem udostępnienia terytorium Wielkiej Brytanii amerykańskiemu lotnictwu wojskowemu, które dokonało aktu agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu, rząd ZSRR „oczekuje, że podobnym czynem połączony będzie kres”. (PAP)

Głosowanie w senacie włoskim

W senacie włoskim odbyło się głosowanie nad inwestyturą dla nowego rządu włoskiego, na którego czele stoi Amintore Fanfani. Nowy rząd składający się z przedstawicieli partii chrześcijańsko-demokratycznej otrzymał 126 głosów. Za udzieleniem inwestytury głosowali prócz chrześcijańskich demokratów — socjaldemokraci, republikanie i liberalowie.

Przeciwko udzieleniu inwestytury głosowało 58 senatorów, w tym komunistów. Socjalistyczni senatorzy wstrzymali się od głosu. (PAP)

gónów dla Bundeswehry w departamencie Loary i w Szampanii, rozszerzenia współpracy przy produkcji rakiet, a także akceptowania przez Francję propozycji zniesienia ograniczeń produkcji wojennej NRF. Nie bacząc na tajność rozmów paryskich, kurs polityczny rządu federalnego jest jasny: ostateczne zerwanie wszelkiego porozumienia w kwestii berlińskiej oraz przyspieszenie wyposażenia Bundeswehry w rakiety z głowicami atomowymi. (PAP)

Zakończenie rozmów w Rombouillet zbliżyło się z ogłoszeniem zaproszenia, jakie Adenauer wystosował do brytyjskiego premiera Macmillana. Ma on odwiedzić Bonn z końcem bieżącego miesiąca.

Nikt z dziennikarzy, zebranych po powrocie kanclerza do NRF, nie dał wiary zapewnieniom rzecznika rządu, że „nie ma żadnego związku pomiędzy wizytą Adenauera w Paryżu a zaproszeniem dla szefa rządu Jej Królewskiej Mości”. Zbieżność dat i — co ważniejsze — zbieżność okoliczności mówią za siebie.

Niemcy Zachodnie są na drodze do tego, aby wzmocnić własne społeczeństwo, że może liczyć na poparcie ze strony bloku atlantyckiego dla własnych odwetowych celów. Obecna aktywność Adenauera temu właśnie służy celowi. API

Nowy prezydent Republiki Dominikańskiej

Kongres Republiki Dominikańskiej dokonał wyboru nowego prezydenta na miejsce Hectora Trujillo. Prezydentem został dotychczasowy wiceprezydent, 53-letni Joaquin Balaguer. W kołach zbliżonych do kongresu twierdzi się, że zmiana pociągnie za sobą poważne następstwa. Oczekuje się m. in. ustąpienia rządu. PAP

Argentyna i Izrael pogodziły się

Konflikt izraelsko-argentyński — w związku z uprowadzeniem z Argentyny Adolfa Eichmanna — został ostatecznie zakończony. W Jerozolimie i Buenos Aires ogłoszono wspólne oświadczenie, stwierdzające, że oba rządy, w myśl rezolucji Rady Bezpieczeństwa, postanowiły przywrócić przyjazne stosunki. PAP

Telefony
07.08.09
DONOSZA

FIJANY MOTOCYKLISTA SPOWODOWAŁ WYPADEK

Motocyklista, Walenty Wacław (ul. Modrzewiowa 2), jadąc wczoraj w stanie nietrzeźwym ulicą Zawady, wpadł na samochód ciężarowy PM 5443. W wyniku zderzenia, motocyklista doznał ogólnych obrażeń i przewieziony został do szpitala. Za prowadzenie motoru w stanie nietrzeźwym od powie on przed sądem.

ICH SZESNASTU I ONA JEDNA

W Izbie Wytrzeźwień przebywało ubiegłej nocy 17 zamkniętych alkoholem osób. Jednym z „klientów” była pijana kobieta...

RATUNKU! PALI SIĘ... MIĘSO!

Wczoraj ok. godz. 20 zawezwano Straż Pożarną na ul. Wielką 2. Po przybyciu pod wskazany adres, strażacy zastali kłęby dymu, i w garnku... spalone mięso. (mi)

Trudne żniwa

Wielkie trudności w żniwach. Według informacji, uzyskanych w Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Pracowników Rolnych, ostatniej niedzieli pracowali na polach kilka tysięcy ludzi. Rekrutowali się oni z członków rodzin stałych pracowników fizycznych i umysłowych. W niektórych gospodarstwach pozostali w domu tylko starcy i dzieci poniżej 14 lat. Rzecz jasna: Kto żył do żniw! — nie pozostało bez echa.

Ziarno na siew — pilne

Taka postawa zasługuje na najwyższe uznanie. Daje ona gwarancję, że mimo złej pogody uda się rolnictwu przeprowadzić w terminie sprzęt. Dodatkową trudnością sprawiają wylegnięte, przynięcone deszczem zboża. Nie wszędzie można zastosować kombajny, snopowiązałki i żniwiarki. Trzeba często chwycić za kosa, co, rzecz jasna, nie przyspiesza pracy.

Sprawni i szybki przebieg prac żniwnych w PGR-ach ma jeszcze i to znaczenie, że mają one dostarczyć całemu rolnictwu do 10 września ponad 1.200 ton kwalifikowanego ziarna siewnego. Czasu jest mało, a pracy dużo. Trzeba przecieć to ziarno wymięć, oczyścić, przeprowadzić laboratoryjne badanie na siłę kiełkowania i rozprządnąć w

teren, by zagwarantować odpowiednie plony w roku przyszłym. Wiadomo bowiem, że od dobrego ziarna i terminowego siewu zależy bardzo wiele.

Pomoc miast

Toteż władze terenowe i organizacje społeczne i zawodowe wystąpiły z apelem o udzielenie rolnikom pomocy przez ekipy pracownicze z miast i miasteczek. Apel godny poparcia w całej rozciągłości. Sytuacja jest wyjątkowa, a więc i środki do jej opanowania muszą być wyjątkowe.

Małe straty będą na pewno przez sam fakt opóźnienia sprzętu. Trudno obliczyć w tej chwili ich wysokość w kwintalach i pieniądzach, nie ma zresztą czasu na ustalanie i podsumowywanie. Chodzi natomiast o to, aby w dalszym ciągu kampanii żniwnej wytyczyć wszystkie siły w celu niedopuszczenia do zwiększenia ubytków w ziarnie. I dlatego pomoc ludzi z miast jest konieczna.

Horoskopy meteorologiczne na najbliższe dni nie są dla rolników pomyślnie. Zapowiadają przelotne deszcze i skłonność do burz. Każdy więc dzień pogodny, łącznie z niedzielami, musi być wykorzystany.

Kazimierz Jazwiecki

Szlakiem surowcowych odkryć

Reportaż z Pily

Pila jest rozległym i bogatym w zielenie 30-tysięcznym miastem wielkopolskim, które dopiero w 1945 r. powróciło w skład polskiego organizmu państwowego. Jednym z tytułów do sławy grodu nad Gwdą jest fakt, że urodził się tu Stanisław Staszic, nasz wielki inicjator badań geologicznych sprzed 150 lat.

Geologia zaczęła praktycznie oddziaływać na pozycję i życie miasta w r. 1956. Stało się ono wówczas siedzibą przeniesionego tu z Krakowa Zakładu Geologiczno-Wiertniczego. Państwowego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych. Powodem przeprowadzki była zarysowująca się wówczas szansa znalezienia ropy naftowej na rozległych obszarach Niżu Polskiego, a ściślej mówiąc na terenach Wału Pomorsko-Kujawskiego i Niewiódzko-Szczecińskiego. Polska geologia rozpoczęła penetrację północy kraju.

Piłskie ekipy montażowe, wiertnicze i geologiczne rozbijają obozy, budują wieże wiertnicze i prowadzą głębokie (do 3 km w głąb ziemi) wiercenia na rozległych obszarach kraju: od Lubelszczyzny i Warszawskiego, poprzez Olsztyńskie, Koszalińskie, Szczecińskie i Bydgoskie, po Ziemię Lubuską i Wielkopolskę. W gabinecie dyrektora Zakładu, mgr. inż. Stanisława Maryjana, na wielkiej mapie Polski zaznaczono czerwonymi znaczkami liczne miejscowości, w których (z szybkością 250 metrów na miesiąc) świder ujawnia tajemnice ziemi i z których codziennie przychodzi do Pily telefoniczny meldunek dyżurnego geologa, a co pewien czas — skrzynia wydobytych próbek do laboratorium.

Atrakcyjne meldunki

Zakład ma swój udział w odkrywaniu i badaniu słynnych już glogowsko-lubińskich złóż miedziowych. Również tej zimy uczestniczył w budowie szybu pierwszej kopalni w okolicach Lubina. Wykonano dla niego precyzyjne prace wiertnicze: kilkadziesiąt idealnie prostych otworów, służących do zamrażania gruntu wokół szybu i do zabezpieczenia go w ten sposób przed niebezpieczeństwem sypkich piasków i wody. Ekipy wiertnicze i fachowcy Zakładu uczestniczyli w tych latach także w badaniach karnalitów w wielkopolskiej Kłodawie.

Piłskie przedsiębiorstwo rozpoczęło swe prace na terenach zbitych uprzednio przez geofizyków metodami sejsmicznymi lub grametrycznymi, które pozwalają uzyskać ogólny obraz budowy geologicznej. Następnie wzbogaca ono i konkretyzuje ten obraz różnorodnymi wierceniami rozpoznawczymi, które służą ustaleniu i opracowaniu dokumentacji „struktur geologicznych”, to jest — znów mówiąc językiem laika — zespołu warunków, w których najbardziej uzasadnione i prawdopodobne jest istnienie złoża ropy naftowej lub gazu ziemnego. Dopiero w tym stadium można rozpoczynać właściwe wiercenia poszukiwawcze.

W ciągu paru lat pracy na Niżu piłskim, Zakład bardzo znacznie zbliżył się do tego stadium. Opracował kilkadziesiąt zasługujących na uwagę

Camping na minach

W osiedlu domków campingowych na przedmieściu Krakowa natrafiono przypadkowo przy pracach ziemnych na ponownie odkryte miny przeciwczołgowe. Saperzy pod kierownictwem Józefa Abrama, który przybył tu wprost z terenów powojennych, wykryli bezpośrednio w pobliżu domków campingowych trzy, potężne miny przeciwczołgowe. Zostały one rozbrojone i wysadzone w powietrze za miastem. (PAP)

„struktur”, a obszary jego zainteresowań zwracają się stopniowo do mniejszych i bardziej obiecujących ośrodków. Można powiedzieć, że ustalone dotychczas fakty i przesłanki czynią tu naftową szansę bliższą i realniejszą niż kiedykolwiek dotychczas. Jak powiedzieliśmy na wstępie, można oczekiwać atrakcyjnych meldunków w latach nadchodzącej pięcioletki.

Zmieniona opinia

Jedno jest pewne — warto prowadzić poszukiwania. Polska zmienia powoli swoją opinię jako kraj surowcowo ubogi. Rejestruje już na liście swych bogactw siarkę, miedź i karnaliny, ustala nowe perspektywy starego kopalnic-

stwa cynku i ołowiu oraz przystępuje do budowy wielkich, opartych o węgiel brunatny ośrodków górnictwo-energetycznych Konina i Turaszowa, a w perspektywie także Trzebnicy.

Na co stawiamy?

Dziś w programie inwestycyjnym V Plenum przewiduje się zwiększenie o pół miliarda złotych nakładów na dodatkowe wiercenia poszukiwawcze w zakresie ropy i gazu ziemnego oraz o 100 milionów na dodatkowe poszukiwania rud żelaza i surowców chemicznych.

Słowem są to dyrektywy, które dziś są odbiciem nadziei i wskazują kierunki zmuszonej pracy. Być może przyczynia się jednak do tego, że za kilka lat nastąpią ważne zmiany w polskim bilansie surowcowym i zmiany w obrazie przyszłości któregoś z regionów kraju...

Janusz Matuszyński

Sopot w pełni sezonu



Tym razem przepowiednie meteorologów spełniają się: na początku sierpnia pogoda miała się poprawić. I rzeczywiście — od dawna oczekiwane słońce coraz częściej wygląda zza chmur. Oczywiście powoduje to natychmiast wzmożony ruch na plażach, jak to widać na naszym zdjęciu zrobionym na plaży w Sopocie.

Fot. — H. Dera

Proszę o głos!

Od WZPOW do „Diory”

To były lata tłuste dla satyryków, znajdowali wówczas dla siebie szczególnie szerokie pole do popisu. Kraj objęła fala biurokratycznych poczynań w handlu, polegających między innymi na formalnym przekształcaniu restauracji w „zakłady zbiorowego żywienia”, zastępowanie ich nazw kolejnymi numerami. W tym samym mniej więcej czasie postradały swoje szlify liczne sklepy, przysłała pora i na anonimowość aptek.

Życie obróciło stopniowo w niwecz te wysiłki. Zakłady gastronomiczne w miejsce cyferek wprowadziły tradycyjne — albo no we — miana; przedsiębiorstwa handlowe dość intensywnie pracują nad tym, aby bardziej reprezentacyjnych placówek nie pozostawiać bezimiennymi; w tym celu ogłaszane bywają nawet konkursy. Toczy się — no, batalia to nie jest — batalijka co najwyżej o nadanie nazw, ciągle jeszcze straszących numerami, poznańskim ap-
tekom.

Najoporniej „fala walki” z anonimowością toruje sobie drogę w przemysł. Producenci wydają się wyraźnie niedoceniać handlowego brzmienia miana swych przedsiębiorstw. A przecież w ostatecznym rachunku ignorowanie potrzeby propagowania firmy uderzy kiedyś w nią samą (o tym za chwilę). Na razie zaś sprawiają drętwe nazwy fabryk kło-

poty konsumentom i handlowi. Przykład:

Duży poznański salon obuwniczy MHD przy Placu Wolności (pod arkadami) zwykł oznaczać modele butów karteczkami z ceną, opatrzonymi napisami „Radom”, „Chełmek”, „Nowy Targ” czy „Otmęt”. Trochę śmieszko co urażliwego obserwatora ta handlowa geografia, ale... cóż tu załecić personelowi sklepu? Wszakże usiłował on uprosić tasemcowe, urzędowe nazwy producentów. Bo czy kto zapamięta (za-
interesowani wybaczają, jeśli nie dość ściśle cytuję) określenie „Dołnośląskie Zakłady Przemysłu Obuwniczego w Otmęcie”?

Niehandlowe, niemożliwe dla przeciętnego konsumenta do zapamiętania są imiona większości naszych fabryk. Niezależnie od tego w nazewnictwie tym panuje niczym nieuzasadniony chaos. Mówiąc o naszym wojewódzkim podwórku — nigdy nie wiadomo, dlaczego pewne przedsiębiorstwa noszą miano rozpoczynające się od określenia „Wielkopolskie”, „Poznańskie” czy „Jarcin-
skie”. Niektórzy zaś producentów brzmienie swej firmy rozpoczynają od razu słowem „Zakłady...” (tu wymieniam się branżą). Jakże wynika z podobnego braku reguły praktyczne skutki, o tym pisał w tej rubryce Krzysztof Monikowski, biadając nad układem spisu abonentów telefonicznych.

A przecież łatwo byłoby przeprowadzić podział na

MAGAZYN

OLBRZYMIE STRATY

Jak wynika z danych ONZ, owady-szkodniki zjadają około 20 proc. wytworzonych na całym świecie artykułów konsumpcyjnych.

OSTRZEŻENIE

Włoska rada ministrów uchwaliła ostatnio dekret zakazujący karmienia kur, hydła i nierogacizny środkami odżywczymi, opartymi na różnego rodzaju związkach hormonalnych. Środki te zwiększają wprawdzie mleczność krów i przyrost wagi u zwierząt, jednakże równocześnie, jak to wykazały badania, powodują wiele ujemnych zmian u konsumentów.

SŁOŃCE I PRODUKCJA

W ZSRR wybudowano specjalne urządzenie, przy pomocy którego wykorzystuje się energię słoneczną do syntezy kaprolaktamu będącego bardzo cennym półproduktem chemicznym. (bro)

Prawo i życie

Falszerstwo w grze

Wiele jest tych gier liczbowych. W danym wypadku chodziło o loszka „Kukuleczkę”. Otóż dwaj gracze urządzili się w ten sposób, że już po ogłoszeniu wyników losowania wypiełnili odcinek odpowiedniego kuponu stosownymi li-
czbami, po czym nakleili na wypiełniony w ten sposób odcinek banderole, odklejona z właściwego odcinka takiegoż kuponu i zgłosili się po odbiór wygranej.

Oszustwo jednak wykryto i żądni łatwych dochodów osobnicy, skazani zostali za usiłowanie popełnienia przestępstwa — naruszającego własność społeczną. Na to oskarżeni w założonej skardze rewizyjnej wysunęli — obok wyjaśnień dotyczących istoty ich działania, których Sąd Najwyższy nie uwzględnił — zarzut zasadniczy, że w omawianym wypadku nie można mówić o usiłowaniu zagarnięcia mienia społecznego.

Dlaczego? Oto rzekomo dlatego, że wprawdzie część funduszu gry liczbowej przeznaczona jest na cele ogólne, jednakże chodzi tu w istocie o pulę, na którą składają się wpłaty ogółu graczy. Toteż ewentualne pomniejszenie tej puli może odbić się na wysokości wygranych — bez żadnej szkody społecznej, albowiem szkoda poszczególnych graczy nie jest równoznaczna ze szkodą społeczną.

Tak ujętego zarzutu oskarżonych Sąd Najwyższy również nie uwzględnił i wyjaśnił, że fundusz nagród w grze liczbowej stanowi mienie społeczne, a zatem wyłudzenie wygranej na podstawie fałszywanego kuponu jest przestępstwem polegającym na zagarnięciu takiego mienia.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym stwierdził, że gry liczbowe nie są imprezami prywatną i gra odbywa się według regulaminu. Otóż na podstawie tego regulaminu graczom, którzy wytypowali właściwe numery, przysługują rozstrzygnięcia o stosowną wypłatę. Gdyby więc doszło do nieależnej wypłaty na podstawie fałszywanego kuponu, to wygrane przypadające graczom (zwłaszcza przy wygranej pierwszego stopnia) byłyby wydatnie zmniejszone.

Poszkodowani w ten sposób gracze — powiedział dalej Sąd Najwyższy — mieliby

slusne rozstrzygnięcie do dyrekcji gry liczbowej o wypłatę różnicy, zaspokojenie zaś tych roszczeń mogłoby nastąpić tylko kosztem części funduszu gry przeznaczonego na cele społeczne. A zatem osobnicy, dopuszczający się oszukaństwa w celu wyłudzenia nienależnej mu wypłaty z tego funduszu, godzi w mienie społeczne i ponosi też wzmianowaną odpowiedzialność karną, na podstawie przepisów o ochronie takiego mienia.

W. N.

Rekonstruowane dywany z 1772 r

Spółdzielni „Tkanina” w Mikołajkach na Warmii i Mazurach udało się po długich próbach zrekonstruować w tym roku dywan mazurski z roku 1772. Ludowa sztuka w zakresie produkcji dywanów ma na Mazurach wielkie tradycje. Mazurskie wyroby ludowe były ongiś znane w całej niemal Europie. Zmierzch tej sztuki przypała na lata międzywojenne. Tradycje jej są jednak do dziś żywe wśród ludności miejscowego pochodzenia. Mazurki z Mikołajek przenosiły więc ze strychów stare i zakurzone krosna ręczne, aby uczcić na nich młode dzieło sztuki niekietwej sztuki tkania.

Również w Mikołajkach zadano sobie wielki trud zrekonstruowania na podstawie pracy Konrada Hahma, starych dywanów mazurskich. Na razie z ręk niezwykłe pracowitych tkaczek wyszła jedna tyłko pozycja. Ogromny, o spokojnych wzorach i kolorach dywan, budzący wśród znawców sztuki ludowej wielkie zainteresowanie. Do jego wyprodukowania użyto 200 tysięcy węzłów ręcznych, przy czym każdy z nich wliczany był do sześciu minut. Ten tylko jeden szczegół techniczny ilustruje ogrom pracy tkaczek z Mikołajek. Dodac jednocześnie należy, że przy rekonstrukcji dywanu zastosowano dokładnie takie same jak przed niemal dwustu laty wzory i kompozycje.

„Tkanina” w Mikołajkach produkuje również słynne mazurskie szmaczaki, barwne chodniki, tkaniny lniane na wdzianka itp. (ZAP)

Rezerwat przyrody trzech narodów

We Lwowie zakończyła się międzynarodowa konferencja dla zbadania fauny i flory Karpat. Wzięli w niej udział wybitni naukowcy z zakresu botaniki, zoologii, hydrobiologii i leśnictwa z Polski, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji oraz przedstawiciele Rumunii, Węgier i Bułgarii.

Członek Ukraińskiej Akademii Nauk, przewodniczący konferencji prof. Aleksander Markiewicz, w wywiedzie udzielonym pismu „Prawda” oświadczył, że w wyniku obrad postanowiono utworzyć w Karpatach wysokogórski rezerwat przyrody o powierzchni 40 tys. ha, celem zachowania największego w Europie masywu reliktolego drzewa — cisu. W rezerwacie tym specjalnie chronione będą zwierzęta, których ilość stale się zmniejsza, a mianowicie kuny, gronostaje, wydry, jelenie, sarny i dziki. Rezerwat przyczyni się również do ochrony wielu ptaków, które gnieżdżą się w Karpatach i coraz rzadszych ryb takich, jak: pstrąg czy łososię w dopływach Dunaju.

Celem realizacji uchwał konferencji postanowiono zwrócić się do Akademii Nauk w ZSRR, Polsce i Czechosłowacji o powołanie do życia „Między narodowej Asocjacji Biologów”, która przy współudziale naukowców węgierskich, rumuńskich i bułgarskich będzie koordynować prace stacji biologicznych, powstałych w Karpatach, oraz wydawać mapy i prace naukowe. (fh)

ogół nie wiedzą z jakiej fabryki pochodzi zjadany przez nich dżem, makaron, ser.

A to źle. Nasz rynek stopniowo na pewno stanie się „rynkiem kupującego”. Wówczas dobre pojęcie współzawodnictwa poszczególnych załóg o jakość okaże się nieprzystadną, jeśli do świadomości odbiorcy nie dotrą poszczególne wytwórnie z zapadającą mu w pamięć nazwą.

Ludzie żądają herbatników „Goplany” albo czekoladek fabryki „Wawel”. Ale czy słyszeliście, aby w sklepie tekstylnym wymieniali nazwę firmy, produkującej najznakomitsze tkaniny? Starsi natomiast obywateli do dziś pamiętają dwie dawne, renomowane wytwórnie: „Leszczków” i „Milanówek”.

Czy Zakłady Przemysłu Obuwniczego w Nowym Targu nie mogłyby dodatkowo przybrać miana „NOTA”? A te w Otmęcie na przykład — „TEO”? Dobry przykład w tej dziedzinie dały Zakłady Przemysłu Radiotechnicznego w Dzierżoniowie, przybierając przydomek (znakomity, odwrotność słowa radio) „Diory”. O ileż ta nazwa zniosniejsza od potwornego WZPOW Międzychód!

Ludzie, upraszczajmy sobie życie, nie komplikujmy spraw prostych! Mały niby problem, a tyle co dzień niesie z sobą utrudnień i straty czasu...

Piotr Zycki

Dla powodzian

Więści o straszliwych skutkach powodzi i konieczności niesienia pomocy ofiarom tej klęski żywiołowej dotarły również do działu pracowników Łączności, przebywającej na kolonii letniej w Chodzieży. Jak nas informuje przewodniczący Rady Kolonijnej Wojciech Gruszczyński, w tych dniach działka zebrała wśród siebie kwotę 190,80 zł i przekazała ją na pomoc powodzianom.

Równocześnie — za naszym pośrednictwem — uczestnicy kolonii apelują do wszystkich obozów młodzieżowych o podjęcie podobnego czynu.

✱

Za ten wyraz zrozumienia sytuacji ludności terenów nawiedzonych przez powódź — duże brawa!

Przesyłając powyższą wiadomość do redakcji, dzieci z kolonii w Chodzieży donoszą, że czują się doskonale i złączają pozdrowienia dla swoich rodziców. Ponieważ w liście znalazły się także pozdrowienia i dla zespołu redakcji — dziękujemy i odwrot nie życzymy dużo słońca.

✱

Otrzymałmy również wiadomość, że członkowie Cechu Rzemieślniczych i Elektrotechnicznych wpłacili na pomoc dla powodzian sumę 5.000 złotych.

Za naszym pośrednictwem rzemieślnicy ci wyrażają bratnie cechy do współzawodnictwa. (zc)

Zapowiedź naprawienia postępowania rentowego

4 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Nadzorczej Oddziału ZUS w Poznaniu. Po zagajeniu obrad przez sekretarza WKZZ Edmunda Kowalskiego — mgr Edmund Krzymień, wiceprzewodniczący Prezydium RN wręczył mgr. Romanowi Baczyńskiemu pismo nominacyjne Prezesa Rady Ministrów powołujące na stanowisko przewodniczącego Rady Nadzorczej. W skład rady powołano 40 osób (z WKZZ, Prezydium RN m. Poznania i Prezydium WRN). Zastępcami przewodniczącego zostali Franciszek Rok i Stanisław Zapeński.

Obszerny referat na temat działalności i organizacji poznańskiego oddziału ZUS wygłosił dyr. Józef Antkowiak. Z relacji tej wynikało, że na nasze województwo przypada największy w Polsce portfel rentowy (130.628 rent). Co miesiąc do Oddziału wpływa 1600 nowych wniosków o świadczenia rentowe. W najbliższym czasie ZUS przekaże większym zakładom pracy sprawy kompletowania i przyjmowania wniosków rentowych co ułatwi i usprawni tok postępowania. Dążyć się także będzie do skrócenia czasu tego postępowania przez zwiększenie wydajności pracy i usprawnienia organizacyjne. Duże zadania stoją przed kontrolą legalności wypłat rentowych. Dotychczas stwierdzono bowiem, że od 1 stycznia br. nad płać świadczeń rentowych wyniosła 17 mln. zł. Jest to skutek zatajenia przez rencistów dochodów, z pracy najmniejszej, gospodarstwa a nawet przedsiębiorstwa! Przewiduje się przeprowadzenie merytorycznej kontroli wszystkich rent w celu ujawnienia nieuczciwych wypłaconych świadczeń bądź to z powodu wadliwej interpretacji przepisów bądź z winy rencistów.

Sprostowanie:

W artykule pt. „Szansa wielkich wygranych”, zamieszczonym w śródowym wydaniu „Głosu” pomylono, z winy korekty, nazwiska uczestników posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Upowszechniania Oszczędności. Poprawnie ta część artykułu powinna brzmieć: „uczestniczyli także... wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — mgr Stefan Marzec i dyrektor Wojewódzkiego Oddziału PKO — Władysław Nagórski...”. Tymczasem, wskutek przeoczenia, opuszczono nazwisko mgr St. Marza, a dyr. Wł. Nagórskiego „mianowano” wiceprzewodniczącym Woj. Oddziału PKO.

Za błąd przepraszamy zarówno zainteresowanych, jak i naszych Czytelników.

Rezultaty słusznej inicjatywy

Rusałka — prawie gotowa
w przyszłości kolej na Kiekrz i Strzeszynek

Języckie Ośrodki Wypoczynkowe w Strzeszynie, Kiekrzu i nad Rusałką udostępnione zostały mieszkańcom zanim jeszcze ukończono wszystkie prace. Do dziś trwa zagospodarowanie tych terenów i na pewno w tym roku nie będzie wszystko zapieczętowane „ostatni guzik”. Nie od razu przecież Kraków zbudowano...

Prezydium DRN Jeżyce przy stałym do urządzania tych ośrodków nie tak dawno temu. Dopiero w marcu br. rozpoczęto kampanię, która potrwa kilka lat. Fakt jednak, że wreszcie zaniedbane tereny zamieniają się na uporządkowane miejsca wypoczynkowe należy uważać za nie lada osiągnięcie... I to nie tylko dzięki inicjatywie Prezydium DRN Jeżyce, z przewodniczącą Władysławą Klawiter na czele, ale również tych wszystkich, którzy dzielnie udzieliли pomocy.

Na zagospodarowanie Jeżyckich Ośrodków Wypoczynkowych fundusze wpłynęły z różnych źródeł. Prezydium RN m. Poznania przeznaczyło na ten cel 1.400 tys. zł, SFOS — 4.500 tys. zł (z tego 550 tys. na ten rok), Wojewódzki Komitet Turystyki — 1.400 tys. zł (na ośrodek w Strzeszynie), Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych 500 tys., a Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy — 150 tys. zł.

Grzeź natomiast przedstawiała się sprawa wykonania wszystkich zaplanowanych obiektów. Te trudności również pokonano. Wykonawca — Terenowe Przedsiębiorstwo Bu-

dowlane — nie szczędziło wysiłków by jak najprędzej zrealizować powierzoną mu zadania.

Dużą pomoc okazał również dyrektor MTP — Stefan Askanas, który przekazał ośrodkom 5 pawilonów, z terenu przeznaczonego na targach pod budowę nowych hal. Trzy ustawiono nad Rusałką, a 2 z nich staną w Kiekrzu.

Wczoraj, przewodnicząca Prezydium DRN Jeżyce — Wł. Klawiter, zaprosiła wszystkich zainteresowanych budową ośrodków w Strzeszynie, Kie-

Wystarczy ściereczka mydło i woda

Jeśli nas pamięć nie zawodzi, zaledwie rok mija od chwili oddania do użytku nowego budynku Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych przy zbiegu al. Marcinkowskiej i 23 Lutego. Niedługo to okres, a jednak wystarczający, by przy okazji każdego domu pokryły się spora warstwa brudu. Prosimy przyjąć się właśnie oknem wspomnianego budynku, szczególnie tym na parterze i pierwszym piętrze, by znaleźć potwierdzenie naszego spostrzeżenia.

Zbliża się nowy rok akademicki. Za kilka tygodni w murach uczelni zawitają znów studenci. Dość jest jeszcze czasu, by sięgnąć po mydło i ściereczkę celem przywrócenia szymbom gmachu PWSSP należytej czystości. (c)

Piękny jubileusz

Ostatnio obchodzili 65-lecie pojęcia małżeńskiego jedni z naszych najstarszych czytelników „Głosu” — Maria i Teofil Wasiewiczowie, zam. w Lubaniu. W ciągu swego pracowitego życia wychowali 7 dzieci. Wszystkie żyją. Jubilatki doczekali się 11 wnuków i 6 prawnuków.

Do życzeń płynących z okazji niecodziennego jubileuszu dołącza się również nasza redakcja. (az)

Echa naszych notatek

Kilka stacji benzynowych czynnych dłużej w soboty

Na notatkę pt. „Tłok u... „benzynopoj” z dnia 2 bm. odpowiedziała nam dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi. W liście czytamy m. in.:

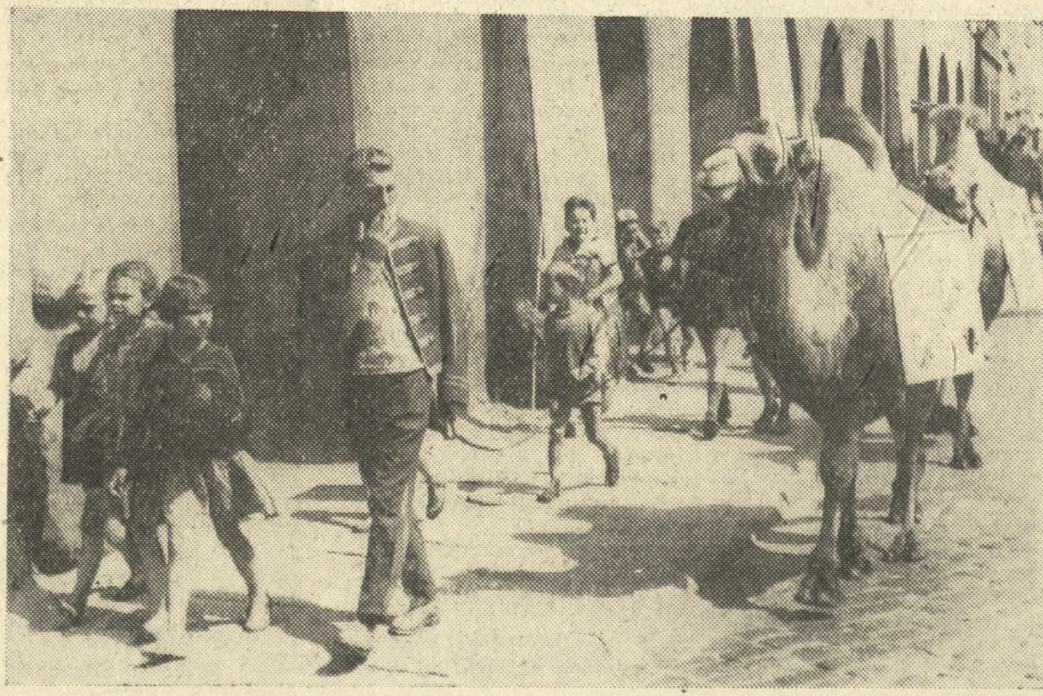
„Uprzejmie donosimy, że mimo trudności etatowych i placowych w naszym przedsiębiorstwie, postanowiliśmy wprowadzić — z natychmiastową ważnością — zmiany czasu pracy w soboty następujących stacji benzynowych: przy Małych Garbarach (od godz. 10—18), Gajowej (od 6—21), Albańskiej (od 6—21), Wyspiańskiego (od 11—19), Dąbrowskiego (od 6—21) i przy ul. Opolskiej (od 6—10 i od 12—16).

Informujemy również, że przy ul. Topolowej zostanie w najbliższym czasie zainstalowany nowy otrzymany mieszalnik firmy „Schwelm” (drugi w Poznaniu) do wydawania benzyny z olejem dla dwutaktów, co także przyczyni się do usprawnienia obsługi odbiorców.

Przy okazji wyrażamy życzenie by nasi odbiorcy korzystali z usług wszystkich stacji benzynowych, znajdujących się na terenie miasta.

Za odpowiedź i błyskawiczną reakcję na naszą notatkę

dziękujemy w imieniu licznej reszty zainteresowanych.



Zagraniczne praktyki zegarmistrzów „Jubiler”

Poznańskie placówki najlepsze w kraju

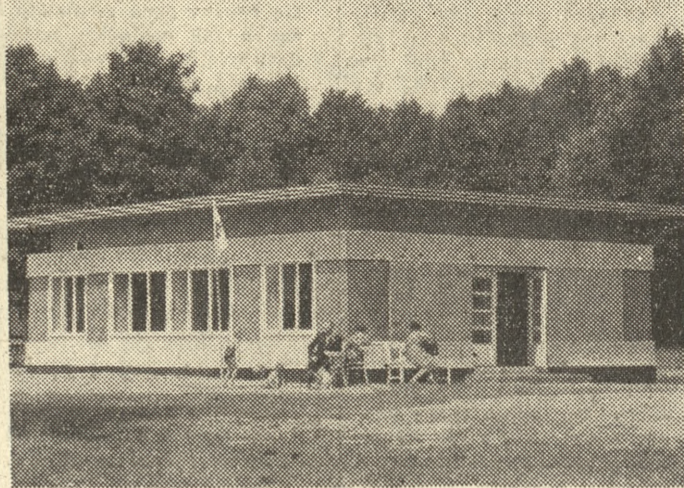
W tych dniach odbyła się w Centralnym Zarządzie Przemysłu i Handlu Jubilerskiego w Warszawie narada, na której dokonano podsumowania wyników podległych przedsiębiorstw za pierwsze półrocze br.

W wyniku oceny pracy 9 przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych podległych Centralnemu Zarządowi, pierwsze miejsce uzyskał „Jubiler” poznański, który działa-

nością swą obejmuje sześć województw północno-zachodnich. W omawianym okresie wspomniane przedsiębiorstwo wykonało obrót w 112 proc. w stosunku do planu, koszty obniżyło o 8 proc., a zaplanowany zysk wykonało w 155 proc.

Obecnie jeden z pracowników „Jubiler”, Felician Jędrzejko, zegarmistrz zatrudniony w sklepie przy St. Rynku, pracuje nad konstrukcją aparatu elektronowego, który w kilkanaście sekund wykazywać będzie wszystkie błędy i niedokładności zegarka.

Konstruktor aparatu do badania zegarków wrócił niedawno z dłuższej praktyki zagranicznej, gdzie zapoznał się z najnowszymi osiągnięciami przemysłu zegarmistrzowskiego. W najbliższych tygodniach wyjedzie za granicę dalsza grupa zegarmistrzów „Jubiler” aby pogłębić swą wiedzę fachową. (na)



Budynek gospodarczy nad Rusałką, w którym mieści się również punkt sanitarny. Wszystkie trzy pawilony — restauracyjny, gospodarczy oraz szatnia otrzymały efektywną, kolorową szatnię. Fot. — C. Zylinski

ni i budynku gospodarczego. wyniesie ok. 9 mln. zł. W tym roku znacznie się budowę restauracji, a w terminie późniejszym — hotelu. Obecnie trwają prace przy stawianiu domków campingowych. W przyszłości będzie ich tam około 70. Plaży i wypożyczalnia kajaków są już czynne.

Najbardziej zaawansowane są prace nad Rusałką. Pawilony — restauracyjny, gospodarczy oraz szatnia z chwilą doprowadzenia wody i światła otworzą swe podwoje. Z plaży i wypożyczalni kajaków wczasowicze już korzystają.

Prezydium DRN Jeżyce zaskarbiło sobie niewątpliwie wdzięczność poznańskich za podjęcie cennej inicjatywy i szybką realizację planu zagospodarowania podmiejskich ośrodków wypoczynku.

Anna Slekierska

Cyrkowa reklama

Egipci! Wielbłądy na ulicach! Nie, to Poznań, konkretnie — ul. Wodna, a wielbłądy pochodzą z cyrku „As”, który takim ołochodem swoich zwierząt reklamuje iż pozostanie w naszym mieście jeszcze tylko kilka dni. Spieszcie zatem do cyrku. Warto. Obok artystów polskich popisują się w nim także cyrkowcy zagraniczni. (c)

Fot. — K. Przychocki

„Koziołkowe” nagrody

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się 2 bm. w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — rozlosowano niższe podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w lipcu (w kolejności podajemy nr kolektury, nr banderoli, nagrodę rzeczową, nazwisko i imię oraz adres wygrywającego):

Kupony jednozakładowe: 44 — 159452 — Motocykl „Junak” — St. Wlazły — Luboń 4; 58 — 21568/III — Telewizor — Marian Effenberg — P-ń, Szczanieckiej 7; 66 — 25406/III — Motocykl WFM — Jan Kłakulak — P-ń, Grochowska 51; 45 — 21994/III Motocykl WFM — Leon Szczepański — P-ń, Ogrodowa 2; 64 — 14121 ab. — Pralka SHL — Jan Zieliński — P-ń, Podkomorska 9; 16 — 7924/III — Rower męski — Józef Łukowiak — P-ń, Prusa 18; 42 — 5037/III — Rower męski — Tadeusz Mikołajczak — P-ń, Śniadeckich 4; 84 — 5917/III — Rower męski — Stefania Boryna — P-ń, Grunwaldzka 17; 28 — 84/III — Rower męski — Stefan Janicki — Poznań-Szczepankowo 15; 53 — 14261/III — Rower męski — Helena Witkowska — P-ń, Limbowa 5; 77 5834/III — Premia wczasowa (1500 zł) — Adam Woltyński — P-ń, Żydowska 28; 22 — 16778/III Opak. — rączka czeski — E. Tomczak — Poznań, Łąkowa 13; 54 — 10511/III Maszyna do szycia — Ig. Ciszyn-

ski — P-ń, Rybaki 10; 87 — 29928 ab. — Zegarek na rękę — Jadwiga Vogt — P-ń, Staszica 14; 39 — 9835 ab. — Zegarek na rękę — E. Wojciechowski — P-ń, Rataje 50; 72 — 42133/III — Zegarek na rękę — M. Tyrakowski — P-ń, Gnieźnieńska 22; 91 — 13727 ab. — Kupon mat. 100 proc. wełny — Jan Baranowski — P-ń, Szamotuliska 60b.

Kupony jednozakładowe — w kolekturach na terenie woj. poznańskiego: 108 — 74410 — Motocykl WFM — St. Grabowski — Gorzów, pow. Oborniki; 326 — 1439 — Pralka elektr. — Regina Miller — Lipiny Wlkp.; 252 — 27811 Rower męski — Antoni Wróbel — Zduny — Wodociąg; 257 — 45981 Rower męski — Piotr Diakow — Raszyc p. Ostrów; 218 — 168087 — Rower damski — Joanna Konieczna — Leszno, Batorego 2; 297 — 4189 — Premia wczasowa (1500 zł) — Serwacy Szeleka — Szatanowo p. Koło; 131 — 135013 — Zegarek na rękę — M. Józwiak — Koło, ul. Bólnicza 7; 107 — 69516 — Zegarek na rękę — Czesław Gajda — Świłgów; 113 — 191098 — Zegarek na rękę — Henryk Kędziński — Kępno, Czerw. Armii 59; 338 — 518 Kup. mat. 100 proc. wełny — Krystyna Łoza — Swarzędz, Wrzesińska 22.

Kupony wielozakładowe — w kolekturach na terenie woj. poznańskiego — 259 — 24020 ab. — Motocykl WFM — Cecylia Dera — Luboń; Dworcowa 14; 220 — 20201 — Motocykl WFM — Julian Wróblewski — Śmigiel, Świerczewskiego; 118 — 12251/III — Motocykl WFM — Wacław Sobczak — Kalisz, Graniczna 2; 296 — 1967 — Pralka SHL — Andrzej Kaczorowski — Koło, Pułaskiego 2; 223 — 6016 — Pralka SHL — Anna Polowczyk — Krzywiń p. Kościan; 282 — 1866 — Rower męski — Stefan Kaczmarek — Bolewice, Nowa; 334 — 925 — Rower męski — Edmund Kuleczka — Kowalewo p. Kościan; 158 — 1905 Rower męski — Jan Węgierski — Malawy p. Śrem; 235 — 14753 — Rower męski — Kazimierz Sikorski — Poniec; 116 — 17426 — Rower męski — Marian Sobczak — Kalisz — Częstochowska; 250 — 41167 — Premia wczasowa (1500 zł) — Br. Kozłowska — Krotoszyn, Rynkowa 8; 350 — 9569 — Premia wczasowa — Józef Pakula — Żeronicze p. Turzek; 289 — 4893 — Odkurzacz czeski — Alicja Zasieczna — Golińsk; 132 — 4266 — Maszyna do szycia — K. Wański — Jerka p. Kościan; 229 — 5777 — Kupon mat. 100 proc. wełny — Ludwik Galoń — Kosinki 15 pow. Leszno; 320 — 1735 — Zegarek na rękę — Bogusław Hyza — Rosko; 138 — 4914 — Zegarek na rękę — Stefan Dryjański — Kazimierz p. Konin.

Właściciele kuponów z wyżej wymienionymi numerami banderol zgłoszą się po odbiór nagród 11 bm. o godzinie 10 w Dyrekcji Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” — Poznań, Nowy Ratusz, pok. 97, ul. Czerwonej Armii 80/82.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja MHD Art. Spoż. Poznań-Północ zatrudni zaraz malarza zgłoszenie z podaniem należy kierować: ul. Wielka 26 pokój 18. 7260g

Biegła maszynistkę przyjmą Poznańskie Zakłady Papiernicze. Płaca do uzgodnienia w Dziale Kadr, Poznań, ul. Wolkowska nr 32 (Mała). K5366

Robotników do prac przeładunkowych w porcie przyjmie natychmiast Bydgoska Żegluga na Wiśle w Poznaniu, Garbary 102. K5372

Elektryków i hydraulików zatrudni zaraz Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulęcinie, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg stawek w akordzie. Hotel Robotniczy oraz stołówka na miejscu. Bliższych informacji udziela dział zatrudnienia, telefon: Sulęcino — 216. K5267

Inżyniera względnie technika mechanika z praktyką na stanowisku kierowniczym zaangażuje zaraz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu na stanowisko kierownika technicznego Nowotomyskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, Nowy Tomyśl, plac Niepodległości 2. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. K5302

Państwowe Gospodarstwo Rolne (gospodarstwo wieloobiektywne) poszukuje dla swych zakładów — stelmacha, stolarza, brzdękowego, dwóch magazynierów i ślusarza mechanika (traktory i maszyny rolnicze). Wymagane odpowiednie przygotowanie zawodowe poparte dokumentami. Zgłoszenia wraz odpisami świadectw szkolnych i pracy kierować: Państwowe Gospodarstwo Rolne Gierocze, poczta Rychtal, pow. Kępno. K5327

Inżynierów technologii drewna, względnie techników z praktyką w meblarstwie na stanowiska mistrzów produkcji, pracowników wydziałów technicznych oraz inżyniera ze znajomością zagadnień BHP — przyjmą do pracy Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K5328

Cieśli i zbrojarzy do pracy w terenie oraz robotników niewykwalifikowanych do robót ziemnych na budownictwie miejscowym — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu. Wynagrodzenie i świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. K5352

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Głogowie, ul. Lipowa 43 — przyjmie natychmiast do pracy na terenie Głogowa i Wschowy murarzy i cieśli. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5364

Księgową, sprzedawcę lub sprzedawczynię do sklepu detalicznego, kilku młodszych robotników magazynowych przyjmie „Centrowel”, Poznań, ul. Lampego 4, podwórko, I piętro. 7233g

Murarzy, malarzy, stolarzy przyjmie do pracy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany w Poznaniu, ul. Stalingradzka 53. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia kierować pod adresem jak wyżej. 7219g

Praca

Potrzebny młody piekarz w Poznaniu, warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 7119g.

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 6896g.

Uczni blacharskich przyjmie, mogą być z prowincji. Marcinak, Łuczkowska 3, Poznań 25 (Szczepankowo). 7179g

Emeryta do pilnowania fermy na Podolanach przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7160g.

Grodnik samodzielny, kwiaciarz — warzywnik potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Trzemeszno, Wodna 6. 7163g

Mgr inż. technologii rolniczo-spożywczej, specjalność technologia owoców i warzyw przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7158g.

Chalupniczkę z krojem na sukienki, piaseczki przyjmie, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7197g.

Uczniów i elektryków przyjmują. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7200g.

Kupno

Młot mechaniczny do 100 kg uderzenia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7083g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne poleca: Szczepański, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórku. 3399g

Ciągnik Zetor po kapitalnym remoncie okazynie sprzedam. Henryk Stefanski, Korytnica, poczta Ligota, pow. Ostrow Wlkp., tel. Raszków 4. 16411p

Sprzedam samochód „Skoda 1101” (furgon) zarejestrowany na 4 osoby plus 200 kg. Ogłądać od godz. 16.30, Grabus, Poznań, Stalowa 9 m. 7, w podwórku. 7056g

Wózki dziecięce dla lalek, w dużym wyborze poleca Bracia Chojnacy, Wrocławka 25. 6485g

Sprzedam tanio jadalnię (czarna dąb), Zupański, 6a, m. 22, od godz. 15-19. 6942g

Wózki sportowe, głębokie, kompletne likierowe, ozdobne podarki praktyczne, poleca Lesiński, Żydowska 33. 6598g

Samochody marki: Octavia, Syrenka, Warszawa, Tatoplan, Fiat 600 i inne oraz różne motocykle poleca Biuro Handlowe, Poznań, Czajka 2, telefon 847-56. 7252g

Sprzedam motocykl 350 cm, 4-takt. Cena do uzgodnienia. Ogłądać: Śródkie, sobota, od godz. 13-15. 7286g

Garaże metalowe samochodowe, motocyklowe sprzedam. Warszawa, Mała Garbary 7a. 7167g

Sprzedam spacerówkę gładką, Siejek, Kopernika 6 m. 14. 7173g

ZAKŁAD PRZETWORCZY KAZENY W POZNANIU, ul. Dąbrowskiego 25 ogłasza DO UPLYNNIENIA

dwie wagi „Rapido” 250 kg oraz jedną wagę holenderską K5378

OGŁOSZENIA DROBNE

Blam tehórze, nowy, korzystnie sprzedam. Ostrobramska 25. 7174g

Samochód „Skoda” furgon, po kapitalnym remoncie, ogumienie — sprzedam. Ostrobramska 25. 7173g

Pianino krzyżowe (płyta metalowa) sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7177g.

Sprzedam motocykl „Panonia” produkcja 1960, przebieg 2.500 km. Aleja Wielkopolska 63. 7173g

Motocykl DKW 200 sprzedam. Nowina 16, zakład kamieniarski, przy cmentarzu jeżyckim. 7181g

Cement portlandzki, wapno workowane, zaprawa szamotowa poleca „Renoma”, Środa Wlkp., tel. 423. 7185g

Sprzedam samochód Opel Olympia, górnozaworowy, nieolitrażowy, rok 1950. Krajewska, Wronki, Poznańska 24. 7186g

Sprzedam platformę na 16x600 w dobrym stanie. Poznań-Zegre, Rzeszawska 24 m. 1. 7191g

Odstąpię ogród działkowy z altaną mieszkalną. Swierczewskiego 167, działka 1. Informacja od godziny 17-19. 7194g

Sprzedam heblarkę kombinowaną do drewna. Poznań, Głogowska 67, warsztat ślusarski. 7196g

Krowe 3-letnią po wycieleniu z cielcem sprzedam. Poznań-Zegre, Dział dożańska 8. 7198g

Sprzedam motorower „Simson” w bardzo dobrym stanie. Poznań, Głogowska 36a. 7199g

Sprzedam pszczoły 15 roi. Mosina, ul. Mickiewicza 17. 7203g

Stodołę drewnianą maszyn na k. Gnieźna tanio sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7206g

Sprzedam duży kurnik drewniany. Grunwald, Włodkowska 5 m. 4. 7208g

Lokale

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe wygodami, samodzielne, Głogowska, I piętro, na 4 pokoje, najchętniej willowe. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7171g.

Zlecenia zamiany mieszkań przyjmuję Biuro Handlowe, Kraszewskiego 8a (godz. 14-17). 7030g

Kupię mieszkanie wyłączone (może być w domu jednorodzinnym), 2 pokoje z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7183g.

Na bardzo dobrych warunkach zamienię z członkiem PSM, samodzielne, 2-pokojowe z kuchnią, wygodami na równorzędne trzypokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7189g.

Zamienię mały pokój z kuchnią na większy wzdłuż 1. i 2. pokoju. Kudłasy, Poznańska 5 m. 8. 7190g

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne. Fabryczna 21, m. 35. 7209g

Kogoś! Zamienię dwupokojowe, przynależności, 78 m², gaz, elektryka na jednopokojowe w Poznaniu, Chodzież. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7222g.

Nieruchomości

Willę wolną — duży sad przedmieście Poznania — spiesznie sprzedam (350.000 zł). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 6883g.

Willę dwumieszkaniową wyłączone, wolne zaraz trzy pokoje, kuchnia, łazienka, ogród, Górczyn przy tramwaju, 350.000 zł, kamienica dwupiętrowa, wolne trzy pokoje, kuchnia, łazienka, skład, warsztat, centrum, przy tramwaju, 300.000 zł, dom nowy, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, duży ogród za dzwoniem, Luboń, przy Poznaniu, 180.000 zł, wybór korzystnych parceli sprzedam: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 15. 7217g

Sprzedam gospodarstwo rolne 2,53 ha, Wysocki, Bieleśko-Biała, Lipniczka 68. 16415p

Kupię dom z dwoma hektarami ziemi (kościół w wiosce), Aniela Drabowa, Wronki. 16417p

Sprzedam dom mieszkalny z 2000 m² ziemi — Widzimin za 5.000 zł. Lekarski dent, Woźniak, Wolstyn, ul. Marchlewskiego 36. 6843g

Willę jednorodziną w surowym stanie, na parceli 1000 m², blisko ul. Grunwaldzkiej sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7166g.

Domek letni z ogrodem przy Poznaniu blisko lasu i jeziora kupię. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 7170g.

Sprzedam domek wyłączony z ogrodem. Poznań, Stalowska 138. 7187g

Sprzedam 2 ha z zabudowaniem względnie bez, lub zamienię na domek jednorodzinny. Gotniejewski, Dębno 36 k. Stęszew, pow. Poznań. 7218g

Zguby

Zgubione złoty damski zegarek na ul. Gołębiej, uczelniany znalazcę wynagrodzę. Swierczewskiego 31 m. 25. 7279g

W dniu 4 sierpnia 1960 r. zmarła w Paris, moja ukochana żona i matka, nasza kochana siostra i ciocia, śp.

Anastazja Ziolo

z domu Czubała

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Jeżykowie na cmentarz we Wronkach odbędzie się w sobotę, 6 bm., w godzinach przedpołudniowych.

W głębokim smutku pogrążeni MAŻ SYN I RODZINA 7303g

6 sierpnia br. przypada pierwsza rocznica śmierci, śp.

ks. dziekana Jana Maćkowiaka

proboszcza parafii Sw. Marcina w Poznaniu.

W dniu tym o godzinie 6, 7, 8 i 19 odprawione zostaną msze św. o spókoj Jego duszy. Uroczyste nabożeństwo żałobne z wigiliami oraz mszą św. odbędzie się w dniu rocznicy pogrzebu — 9 bm., o godzinie 19 również w kościele Sw. Marcina w Poznaniu.

Do gorliwej modlitwy i udziału w nabożeństwach, w imieniu rodziny i parafii, wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego zachęca

KS. DZIEKAN MARIAN PEIK

rzadca parafii Sw. Marcina 7325g

UWAGA!



UWAGA!

53 CENNE NAGRODY RZECZOWE

ufundowały

„KOZIOŁKI”

dla uczestników gier 169, 170, 171 i 172, których losowanie odbędzie się w dniach 7, 14, 21 i 28 sierpnia 1960 roku.

Na kupony wielozakładowe — 27 nagród

- 1 Motocykl „Jawa 250 cm
- 5 Motocykl WFM
- 3 Pralki elektryczne SHL
- 6 Talonów PDT po 2.500,— zł
- 6 Talonów PDT po 2.000,— zł
- 6 Talonów PDT po 1.500,— zł

Na kupony jednozakładowe — 16 nagród

- 2 Motocykle WFM
- 2 Pralki elektryczne SHL
- 10 Talonów PDT po 1.500,— zł
- 2 Talony PDT po 2.000,— zł

Dodatkowo „KOZIOŁKI” przeznaczyły na kupony abonamentowe 10 premii po 500,— złotych.

W losowaniu nagród rzeczowych biorą udział także kupony na które padła wygrana III i IV stopnia (z 3 i 2 trafieniami).

Wytrwajmy szczęście sprzyja.

Korzystaj z kuponów abonamentowych!

K5378

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie, Poznań, ul. Woźna 21, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu furgonetki marki Skoda typ 1101. Cena wywołania 22.500 zł. Przetarg odbędzie się na placu przy ul. Dąbrowskiego 142 (Poznańskie Zakłady Metalowe) w dniu 25 sierpnia 1960 r., o godz. 10. W przetargu mogą wziąć udział jednostki wym. w par. 9 ust. 2 Zarządzenia Min. Komunikacji z dnia 8. VIII. 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 353). Zamierzający wziąć udział w przetargu obowiązany jest wpłacić co najmniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kasie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego, Poznań, ulica Woźna 21. Nabywca który odmówi uiszczenia ceny nabycia — traci złożone wadium oraz prawo uczestniczenia w dalszym przetargu. Uczestnikom, którzy nie nabyli samochodu, zostanie wadium zwrócone. Wyżej wymieniony samochód oglądać można we wtorek i piątek od godz. 10-12.

Spółdzielnia Pracy „Samochód” w Poznaniu, ul. Jackowskiego 49, ogłasza I przetarg:

a) ograniczony na sprzedaż samochodu furgonu DKW — cena wywoławcza 18.750,— złotych;

b) nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego Fiat 1100 BL — cena wywoławcza 22.500,— zł; samochodu osobowego Fiat 1100 B — cena wywoławcza 22.500,— zł.

Przetarg ograniczony odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1960 r., godz. 11; nieograniczony, odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1960 r., godz. 11. Uczestnicy przetargu złożą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni „Samochód”. Samochody można oglądać codziennie od godz. 12-15, pod adresem podanym na wstępie.

Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu koło Poznania, ulica Poznańska 25, ogłaszają I przetarg ograniczony na sprzedaż: 1 ciągnika „Ursus” C-45. Przetarg odbędzie się w dniu 17. VIII. 1960 r., o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. Cena wywoławcza I przetargu 17.940,— zł. Reflektujący winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 12. Ciągnik można oglądać codziennie od godz. 7-14, w siedzibie przedsiębiorstwa. K5386

Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Pudliszki” w Pudliszkach, pow. Gostyń ogłaszają przetarg nieograniczony na kupno niżej wymienionych części zamiennych do ciągnika „Deutz” 50 KM trzy cylindry:

- 1. wał korbowy;
- 2. głowicę;
- 3. łożyska z łożkami.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 10 sierpnia br.

K5384

Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnym obrzędzie, odprowadzając na wieczny spoczynek, śp.

prof. Wojciecha Wojtczaka

najdroższego naszego męża i ojca, a w szczególności: Przewielebnemu Duchowieństwu, Koleżankom i Kolegom, Młodzieży Szkolnej, Krewnym i Znajomym składamy tą drogą

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”

ZONA Z CÓRKAMI

Krotoszyn, w lipcu 1960 r. 7192g

Dnia 3 sierpnia 1960 r. zmarł nagle, nasmaczony Olejami św., mój drogi mąż, nasz ukochany syn, brat i wujek, śp.

Kazimierz Malicki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA, RODZICE I RODZINA

W dniu 4 sierpnia 1960 r., godz. 12, zakończył doczesny swój żywot, po długiej, cierpliwie znoszonej chorobie, przeżywszy lat 77, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, śp.

Ian Stępnia

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11 w kościele parafialnym we Wnieścu, pow. Kościan. Dojazd z dworca w Kościanie do domu żałoby we Wnieścu — takśówkami.

W imieniu straszkanej rodziny KS. LEON STĘPNIAK

proboszcz we Wnieścu

Dnia 4 sierpnia 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana mamusia, nasza ukochana siostra, teściowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 66, śp.

Maria Maksowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

CÓRKA Z RODZINĄ

Poznań, Raclawicka 71. 7341g

Dnia 4 sierpnia 1960 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasmaczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza najlepsza i troskliwa mama, kochana siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

z Piotrowskich

Leokadia Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ Z SYNEM

7342g

Dnia 4 sierpnia 1960 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana mamusia, nasza ukochana siostra, teściowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 66, śp.

Z SAWICKICH

Maria Maksowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

CÓRKA Z RODZINĄ

Poznań, Raclawicka 71. 7341g

Halo, tu wczasy!

Pożegnania

JESTEŚMY W AUGUSTOWIE U CELU WYPRAWY. KILKA WIELKICH JEZIOR, WSZYSTKIE OTOCZONE LASAMI I CORAZ WIĘKSZA ŚŁAWA, TURYSTYCZNO - WYPOCZYNKOWA TEGO POWIATOWEGO MIASTA SPRAWIAJĄ, ŻE LATEM PRZEWIJAJĄ SIĘ TUTAJ TYSIĄCE TURYSTÓW I WZASOWICZÓW. MIMO TO AUGUSTÓW NIE MOŻE SIĘ DOCZekać UZNANIA GO ZA MIEJSCOWOŚĆ LETNISKOWĄ, CO OD RAZU WPŁYWA I NA ZAOPATRZENIE, I NA BUDŻET.

Ten ruch nad jeziorami, mnóstwo wszelakich namiotów, domków campingowych i innych, zmusiły nas do szukania mniej ruchliwego miejsca na kilkudniowy biwak. Zanim to się jednak stało, przeżyliśmy tu wzruszającą przygodę. Kiedy wieczorem rozbijaliśmy biwak przybiegły do nas wielkie psiska. U obu za nicby się nie dopatrzył cech jakiegorysy, ale musieliśmy mieć w sobie coś z owczarka coś z bernardyna i jeszcze coś łycho wie z czego. Nie zdradzały agresywnych zamiarów, więc bez obawy znośliśmy ich towarzysztwo. Zastanawiało nas tylko niespokojne bieganie po brzegu jeziora.

Kiedy na drugi dzień rano wygramoliliśmy się z namiotów, ze zdziwieniem spostrzegaliśmy, że jeden z czworonogów siedzi przy biwaku. W promieniu kilometra nie było na tym brzegu żadnych zabudowań. Łaszy się do nas jak stary przyjaciel. Poczęstkowaliśmy go śniadaniem, zrobiliśmy mu kilka zdjęć przy namiocie, ale — kiedy przyszedło odpływać — z żalonym skomieniem rzucił się za nami w pław i wskoczył na rufę kajaka. Trzeba więc było zawrócić do brzegu... Jak wysiadłem, od razu wskoczył na

„Jaskółki“ — po dewizy

Już do dziewięciu krajów eksportujemy polskie szybowce. W tym miesiącu dostarczyliśmy Brazylii, Szwajcarii i Finlandii kilkanaście szybowców „Jaskółka”, „Mucha-Standard” i „Bocian”. W sierpniu dostarczymy dalszą partię szybowców Austrii oraz nowemu odbiorcy — Grecji. Po raz pierwszy szybowce sprzedane zostaną w tym roku do Szwecji.

W związku z sukcesami polskich skrzydeł na ostatnich mistrzostwach szybowcowych świata — Centrala Handlu Zagranicznego „Motoimport” otrzymuje szereg pytań, dotyczących możliwości eksportu szybowców najnowszych typów — „Zefir” i „Foka-Standard”. Oferty napłynęły m. in. z USA, NRF i Belgii.

Także samoloty PZL 101, wyposażone w urządzenia do rozpylania i rozpryskiwania środków chemicznych (b. poszukiwane przez rolnictwo) oraz PZL-102 i „Kos” — maszyny turystyczno-sportowe zaczęły zdobywać dewizy. Samoloty tych typów „Motoimport” dostarczyć już Szwajcarii, Libanowi, Węgrom i Hiszpanii. Istnieje szansa dalszego rozwijania tego eksportu.

Jeśli chodzi o beniaminka polskiego przemysłu maszynowego — helikoptery, produkowane w trzech wersjach: sanitarnej, rolniczej i transportowej, zyskały sobie one uznanie w dalekiej Ameryce Południowej. Kilka sztuk helikopterów SF-1 zakupiła mianowicie Brazylia. W Europie polskimi helikopterami interesuje się Finlandia. (M. W.)

moje miejsce i w żaden sposób nie mogłem Burkowi (tak go nazwaliśmy) wyperswadować, żeby uprzejmie wysiadł. Chcąc nie chcąc musiałem wziąć go na ręce jak niemowlę, z trudem wyniosłem na brzeg i w tempie regatowym zaczęliśmy uciekać na środek jeziora. Jeszcze raz rzucił się w pogoń, lecz widząc, że nie da rady, zawrócił i płacząc wie szedł za nami z brzegu. Może go ktoś zostawił i chciał się dostać na drugą stronę? Fala była tego dnia wysoka i baliśmy się zabierać na pokład takiego pasażera. Może się do nas przywiązał?

Po południu przez Bystrą Kanał popłynęliśmy na jezioro Sajno, gdzie posiedzieliśmy trzy dni. Utrudzeni długą wyprawą, zmęczeni licznymi niespodziankami terenu i pogody, postanowiliśmy nareszcie rzetelnie odpocząć.

Ładnie tu było i cicho. Mieliśmy dużo czasu na wylegiwanie się na piasku, zbieranie poziomek w lesie (bo jagód było tak dużo, że nam po prostu obryzły), kąpiel, a wieczorami — ogniska, przy których opowiadaliśmy sobie nieskończenie o wszystkich poprzednich wycieczkach kajakowych. To ma swój urok.

Przyszedł wreszcie dzień, kiedy przyszło nam pożegnać miłe towarzystwo. Oni zostali na brzegu i machali ręką na pożegnanie. Czy jeszcze kiedyś popłyniemy razem? Te przygody i znajomości były naprawdę bardzo miłe i wypróbowane w licznych trudach wyprawy. Te trudy się jednak długo i ze wzruszeniem wspomina.

Marian Flejsierowicz

Calisia - Olimpia - Warta grają już w sobotę

Nikt nie chce oddać punktów...

Poza Lechem pozostałe wielkopolskie zespoły piłkarskie II ligi rozegrają najbliższe spotkania już w sobotę. Warta (godz. 18, Stadion im. 22 Lipca) gościć będzie wrocławski Śląsk, Olimpia wyjeżdża do Bydgoszczy na mecz z Zawiszą, a Calisia gra w Szczecinie z Arkonią.

Wszystkim trzem naszym zespołom znajdującym się w dolnej połowie tabeli bardzo potrzebne są punkty.

Z GOGULSKIM?

O to co powiedział nam wcześniej trener piłkarzy Warty p. St. Kaźmierczak:

— Śląsk znacznie obniżył swoje loty i nie jest obecnie tak groźny, jak się dawniej przewidywało. Skoro Calisia zdołała obronić dwa punkty, to chyba i nas stać na zwycięstwo w sobotnim meczu. Nastroje w drużynie są dobre; prawdopodobnie (to okaże się po najbliższym treningu) zagra znowu Gogulski, który dzień przed meczem w Gdańsku nagle zachorował. Jest to zawodnik tzw. rozgrywkowy, bardzo potrzebny w drużynie. W przyszłą środę rozegramy mecz sparingowy z młodzieżąową reprezentacją Poznania.

CO NAJMNIEJ REMIS...

Optymizm panuje także w zespole Olimpii. Piłkarze trenują obecnie po trzy razy w tygodniu, atmosfera w drużynie jest dobra. Kalet zdołał już odrobić zaległości treningowe. Spowodowane kontuzjami. Kierownictwo sekcji sadzi, że w meczu z Zawiszą w Bydgoszczy uda się Olimpii co najmniej zremisować.

OSTROŻNY OPTYZMIZM

Także Calisia jedzie do Szczecina na mecz z Arkonią z zapasem ostrożnego optymizmu. Po porażce szczecińskian w Gorzowie i zwycięstwie kaliszczan nad Śląskiem Calisia nie stoi wcale na z góry straconej pozycji.

W sobotę w grupie północnej rozegrany zostanie także czwarty mecz Polonia Gdańsk — Bałtyk Gdynia.

W I lidze w sobotę grają Polonia Bytom — Ruch i Górnik Zabrze — Odra, a w grupie południowej II ligi Górnik Radlin — Concordia, Garbarnia — Naprzód, Stal Rzeszów — Stal Mielec, Wawel Wroclaw — Piast.

W niedzielę odbędzie się w obu ligach jedynie osiem spotkań, w tym mecz Lech — Unia Racibórz (Stadion w Dębicy, godz. 18). (wi)

Wyścig po rekordy trwa

Cztery minima olimpijskie lekkoatletów Poznania

Rozpoczynające się dzisiaj w Olsztynie XXXVI Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce stanowią doskonałą okazję do poprawienia rekordów życiowych i osiągnięcia minimum olimpijskich.

W konkurencjach męskich minimum dające prawo startu w Rzymie osiągnięto w roku bieżącym w 41 wypadkach, w tym 4 razy przez zawodników poznańskich (Orywał — 800 i 1500 m, Skupny w skoku wzwyż i Begier — w dysku).

Najwięcej wyników lepszych od minimum osiągnięto

Apel Olimpi

Z okazji zbliżającej się XV rocznicy działalności Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy Zarząd GKS Olimpia w Poznaniu zobowiązał się do zbierania dobrowolnych datków w miesiącu wrześniu na wszystkich imprezach sportowych.

Biorąc pod uwagę, że częściej zbieranych pieniędzy używana jest na budowę obiektów sportowych Olimpia wzywa poznańskie kluby sportowe do podjęcia podobnych uchwał. (na)

Za tydzień turnieje juniorów i „orląt“

Rozgrywki piłkarskich reprezentacji okręgów juniorów i „orląt” o puchary im. dr. Michałowicza i inż. Przeworskiego rozegrane zostaną w tym roku systemem turniejowym w czterech grupach.

Reprezentacja Poznania zaliczona została do grupy III wraz z Gdańskiem, Olsztynem i Szczecinem. 14 i 15 bm. juniorzy spotkają się w Elblągu, a „orląta” w Gdyni. (wi)

Mecz wędkarski NRD - Polska

W niedzielę będziemy świadkami ciekawego, między państwowego meczu wędkarskiego Polska—Niemiecka Republika Demokratyczna. Zawody odbędą się w kategorii SU. Każdy zespół składać się będzie z sześciu zawodników. Z drużyną NRD spotykamy się po raz drugi. W pierwszym spotkaniu, rozegranym w Opolu przed dwoma laty nieznaczące zwycięstwo odnieśli wędkarze niemieccy. Barw Polski bronić będą: Turski, Kalicki, Kędziora, Sobieszek, Dobrowolski i Badur. Rezerwowym jest Brodzicki. Drużyna gości przybyła już do Poznania i przeprowadziła pierwsze treningi. Zawody odbędą się o godz. 10 na boisku Pocztowa przy Moście Rocha. (p)

przeszkodami w 8:31,4, J. Schmidt w trójsko — 16,69 m, Sosgórnik w pchnięciu kulą — 13,24 m, Rut w rzucie młotem — 65,84 m.

Mistrzostwa Polski przyniosą z pewnością znaczne zmiany w tegorocznych tabelach dziesięciu najlepszych. Oczekujemy m. in. polepszenia lokat przez lekkoatletów poznańskich.

M. W.

Ostatni „szlif“

Kadra olimpijska polskich hokeistów wyjechała na zgrupowanie do Oliwy. Nasi przyszli olimpijczycy pozostaną tam do 19 bm. (p)

Po obozach TKKF

Pochwała Sierakowa

Jednym z największych osiągnięć poznańskiego oddziału Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej było zorganizowanie obozów letnich dla ognisk dzielnicowych. Mimo że pogoda nie była sprzyjająca, obozy udały się znakomicie. Zarząd Miejski TKKF zapewnił obozom doskonałą kadre instruktorów. W programach poszczególnych obozów (było ich pięć) uwzględniono prawie wszystkie dyscypliny sportowe. Obozowicze uczyli się pływać, poznawali w formie zabawowej tajniki lekkiej atletyki, różnych gier jak koszykówki, siatkówki i innych.

Ognisko Grunwald przebywało w Lubasz, Winiary — w Jankowie Dolnym, Nowe Miasto — w Łagowie, Wilda i Śródmieście — w Sierakowie. Najlepiej udało się obozom w Sierakowie; tamtejszy ośrodek po przeróbce i modernizacji jest obok Wałcza lub Cetniewa, najpiękniejszym i najnowocześniejszym w kraju. (st)

Budowlani wznovili treningi

Pierwszy zespół pięściarzy KS Budowlani z Poznania wyjedzie we wrześniu na dwa spotkania do Czechosłowacji, a w listopadzie na zaproszenie Szwedzkiego Związku Bokserkiego uda się do kraju „trzech koron”, gdzie również rozegra dwa spotkania. W pierwszej połowie września Budowlani gościć będą pięściarzy wiedeńskich.

W związku z przygotowaniem do tych zawodów, pięściarze Budowlanych rozpoczęli treningi, które odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w sali przy ul. Kościelnej 9. Zaprawę prowadzi trener Gorączniak. (x)

Grundman przegrał w Lipsku

W czwartek przed południem na kolarskich mistrzostwach świata w Lipsku odbyły się repasaże w sprintach dla amatorów.

W jednym z nich startował reprezentant Polski — Grundman.

Stanął on na starcie z reprezentantem NRD — Staebrem i Rumunem Oprea. Mimo, iż Grundman wylosował najlepszą pozycję startową — trzecią, został pokonany przez swych przeciwników. (PAP)

Sierpień	Imieniny
5	Marli
piątek	Słońce: wsch.: g. 5.16 zach.: g. 20.40

Teatru

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 20 — „Kobieta w trudnej sytuacji”
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk”
Fozostale teatry nieczynne

Curk

CYRK AS — ul. Ratajczaka — g. 19

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Chleb, miłość i...” (włoski, 16 l.)



Sophia Loren
w filmie prod. włoskiej
pt.: „Chleb, miłość i...”

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Półgłówek”
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Nie zastąpiony kameryn” (ang. 12 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 — „Niemowię na manewrach” — g. 18, 20.30 — „Wszystko o Ewie”

MALTA (Śródk) — g. 16, 18, 20.15 — „Oko za oko” (franc. 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — nieczynne.

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 12.30, 15, 17.30, 20 — „Złamana strzała” (USA 12 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 16, 18, 20.15 — „Szczęśliwa droga” (USA 12 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 — „Młodzi małżonkowie” (włoski, 18 l.)

PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30, 20 — „7 grzechów głównych” (franc. 18 l.)

PIAST — nieczynne

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Wozy jadą na zachód” (USA 12 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Lotna” (pol. 14 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Do widzenia do jutra”

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 14, 16, 18, 20 — „Lili” (USA, 14 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Ballada o żołnierzu”

WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Ochołnicy”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Okrucieństwo”, Polonia: „Billada o żołnierzu”, KALISZ — Stylowe: „Wiatr w oczy”, Wolność: „Maturzystki”, Syrena: „Dr Corda aresztowany”, LESZNO — Panorama: „Gdy u milki działa”, OSTROW — Roma: „Biała krew”, Słońce: „Czarne perły”, PILA — Iskra: „Wyprawa za trzy morza”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Melodie rozrywkowe; 8.05 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla przedszkoli; 9.20 — Wiązanka rozrywkowa; 10 — Koncert rozrywkowy; 10.30 Muzyka; 12.05 — Muzyka ludowa; 12.35 — Wałce Lannera i Waldteufela; 13 — Muzyka dla wszystkich; 14.05 — Koncert popołudniowy; 15.05 — Gra orkiestra rozrywkowa; 15.30 — Wiązanka melodii; 16.15 — Klub 60-ci — „Zagłoba detektywów”; 17.15 — Utwory organowe; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Koncert rozrywkowy; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — Zespół Pieśni i Tańca WP; 21 — Gra orkiestra taneczna; 21.40 — Gra Sekstet PR; 22.25 — Melodie taneczne; 22.35 — Miłośnikom muzyki kameralnej.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Horton Gould: „Interplay”; 9 — Gra 15-tka Radiowa; 9.30 — Porady praktyczne dla kobiet; 9.50 Muzyka operowa; 11 — Taniec i piosenka; 15.30 — Dla dzieci; 16 — R. Strauss: „Śmierć i wyzwoleń”; 17.32 — Grają orkiestry Rey’a Martina, Larry’ego Clintona i Roberta Farnesa; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Melodie taneczne; 19.15 — „Muzyka wieczoru”; 19.30 — Koncert symfoniczny; 21.50 — Wiązanka taneczna; 23.05 — Ze świata jazzu; 23.35 — Melodie na dobranoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21.20, 23.50.

Te'ewizja

POZNAŃSKA

18.55 — Rep. pt. „Nowe maszyny, nowi ludzie” (Łódź); 19.05 —

Recital śpiewaczy Zofii Janukowicz (W-wa); 19.30 — Dziennik TV (W-wa); 19.55 — Film fab. prod. franc. pt. „Człowiek w nieprzekonalnym płaszczu” (dow. od lat 16 — (lok.).

KATOWICKA

10 — Przegląd prasy i aktualności; 10.20 i 19.55 — „A może wam to sprawi przyjemność” — film fabularny prod. francuskiej.

Wstawu

ST. RATUSZ g. 9—15 — wystawa Akwaforty Rembrandta i jego uczniów;

CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa malarstwa T. Niesiołowskiego;

SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 16—19, wystawa kół fotograficznych przy PTTK w Szamotułach;

KŁUB Z. P. A. P. — pl. Wolności g. 9—18 — wystawa malarstwa J. Bersza.

Dziżurni pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, ul. Długa 1/2, tel. 30-33.

APTEKI: Armii Czerwonej 25. Garbary 52, Dzierżyńskiego 144 Głogowska 72, Dąbrowskiego 76 Ostrołęka 6, Rynek Śródecki i Główna 53.

FUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezycy)

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16 tel. 620-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22.